

gregacja przypomina (por. Notyfikacja, nn. 34nn) zasadę, zgodnie z którą zakony i zgromadzenia zakonne mają szerokie możliwości oddawania kultu liturgicznego własnym świętym i błogosławionym w obrębie swoich wspólnot i w swych kościołach, gdzie udział w celebracjach mogą brać także ich współpracownicy, alumni i przyjaciele.

Dlatego nie wydaje się ani konieczne ani pożądane, aby kalendarz rodziny zakonnej był mieszany z kalendarzem diecezjalnym lub krajowym. Utrwalanie takiej praktyki prowadziłoby w sposób nieunikniony do rozczarowań i niesmaku, gdyż nie wszystkie spośród bardzo wielu rodzin zakonnych mogłyby być w ten sposób reprezentowane.

Wreszcie Notyfikacja (nn. 34nn) z wyraźnym naciskiem stwierdza, że wprowadzanie nowych obchodów do kalendarza krajowego lub diecezjalnego nie jest dyktowane pragnieniem uhonorowania określonej rodziny zakonnej, ale ukazania postaci danego świętego lub błogosławionego wiernym, którzy czują się z nimi bardziej związani. Z racji ściślej więzi, jaka się w tych warunkach wytworzyła, określony święty lub błogosławiony może ze szczególną skutecznością ukazywać wiernym paschalne zwycięstwo Chrystusa i triumf łaski.

Kongregacja starała się z wielką życzliwością podchodzić do praktyk związanych z własnymi kalendarzami w Polsce i przyznaje, że postępowanie wszczęte w odniesieniu do niektórych diecezji nie zostało jeszcze zakończone. Z drugiej strony Kongregacja poddaje pod refleksję Biskupów pytanie, czy nie nadszedł moment, w którym należałoby zapewnić większą stabilność we własnych kalendarzach i tekstach liturgicznych polskich diecezji, a zwłaszcza w kalendarzu ogólnokrajowym? Czy nie jest wskazane oddalenie na pewien czas, tak długo jak to będzie możliwe, propozycji wprowadzania nowych obchodów i modyfikowania tekstów, aby można było spokojnie ocenić aktualną sytuację i perspektywę jej ewentualnego dalszego rozwoju?

Korzystając ze sposobności, życzę Księdzu Kardynałowi radosnych Świąt Paschalnych i wyrażam uczucia głębokiej czci.

Oddany w Panu

(+ Francesco Pio Tamburino)
Arcybiskup Sekretarz

Jego Eminencja
Kardynał Józef Glemp
Arcybiskup Warszawski
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

NOTYFIKACJA DOTYCZĄCA NIEKTÓRYCH ASPEKTÓW WŁASNYCH KALENDARZY I TEKSTÓW LITURGICZNYCH

1. Sobór Watykański II sformułował zasadę, że obchody ku czci świętych, w czasie których głosimy cuda Chrystusa w Jego sługach, choć mają swe znaczenie, nie

powinny przesłaniać celebracji misteriów zbawienia odbywającej się każdego tygodnia w niedziele oraz w ciągu roku liturgicznego. Z tej zasady wynika postanowienie, aby obchody ku czci wielu świętych były pozostawione diecezjom, narodom lub rodzinom zakonnym (KL 111). Powyższa zasada wraz z innymi postanowieniami Soboru została wzięta pod uwagę przy odnowie roku liturgicznego i Ogólnego Kalendarza obrządku rzymskiego.

2. *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza* wraz z *Tabelą pierwszeństwa dni liturgicznych* mają na celu konkretne zastosowanie tego kryterium zarówno do Ogólnego Kalendarza jak i do kalendarzy własnych. Ponadto Instrukcja *Kalendarze partykularne*, wydana przez Świętą Kongregację Kultu Bożego (24 VI 1970), podaje pewne dodatko we wyjaśnienia dotyczące własnych kalendarzy.

3. Od momentu opublikowania tych zasad pojawiły się dwa nowe czynniki. Z jednej strony pokaźna liczba beatyfikacji i kanonizacji dokonanych w ostatnich latach przez Ojca Świętego, spowodowała znaczny wzrost obchodów wprowadzonych do kalendarzy własnych. Z drugiej strony włączenie pewnej liczby obchodów do Kalendarza Ogólnego lub podniesienie rangi celebracji, które już się w nim znajdowały, zmniejszyło odpowiednio liczbę dni nie zajętych.

4. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów nie uznaje na razie za stosowne, aby zmieniać obowiązujące normy. Równocześnie jednak uważa, iż konieczne jest podkreślenie niektórych punktów tychże norm, aby ich przestrzeganie pozwoliło uniknąć poważnego zniekształcenia kalendarzy liturgicznych.

Ponadto zostaną omówione pewne zagadnienia związane z dobozem i redagowaniem własnych tekstów liturgicznych.

I

5. Dniem stosownym dla wprowadzenia jakichś obchodów do kalendarza partykularnego jest dzień, w którym dany obchód odbywa się w Kalendarzu Ogólnym (Ogólne normy, n. 56a; Kalendarze partykularne, n. 23), chociaż stopień obchodu zostaje zmieniony.

6. Zdrowa praktyka, związana z wprowadzeniem do liturgii tradycyjnych tytułów pobożności względem Pana Jezusa Chrystusa czy też Najświętszej Maryi Panny polega na tym, aby łączyć owe tytuły z jednym ze świąt lub uroczystości znajdujących się Kalendarzu Ogólnym. Jeśli chodzi o Maryję, zwykło się wyznaczać taki obchód na dzień 12 września, kiedy to zgodnie z Kalendarzem Rzymskim obchodzone było święto Najświętszego Imienia Maryi. W myśl tej zasady reintegracji i uwyrażnienia doradza się, aby unikać tworzenia nowych tytułów i pobożnych obchodów ku czci Pana Jezusa i Jego Matki, ale poprzestać na tych, które już występują w księgach liturgicznych, chyba że odpowiadają one powszechnej wrażliwości ludu chrześcijańskiego i zostały uprzednio poddane należytej ocenie z doktrynalnego punktu widzenia.

7. W przypadku jakiegoś świętego, jeśli nie został on włączony do Ogólnego Kalendarza, dniem najbardziej odpowiednim dla jego uczczenia w kalendarzu party-

kularnym będzie *dies natalis* tegoż świętego. Gdyby jednak ten dzień nie był znany, albo gdyby miała nastąpić zbieżność z jakąś uroczystością, świętem lub wspomnieniem obowiązkowym, wprowadzonymi już do Kalendarza Ogólnego albo partykularnego, nowy obchód zostanie wyznaczony normalnie na inny odpowiedni dzień: może to być dzień chrztu danego świętego, jego święceń, „znalezienia jego ciała”, „przeniesienia” albo po prostu najbliższy dzień wolny od przeszkody (Ogólne zasady, nn. 56b, 56c). Pożądane jest, aby nie wybierano dnia kanonizacji (por. niżej, n. 39).

8. W przypadku, gdyby wspomnienie dowolne obrane w kalendarzu partykularnym na dzień najbardziej odpowiedni, napotykało na przeszkodę ze strony wspomnienia obowiązującego, wpisanego do Kalendarza Ogólnego lub na przykład do kalendarza krajowego, doradza się jedno z dwóch poniższych rozwiązań (por. Kalendarze partykularne, n. 23): w określonych okolicznościach można by otrzymać zgodę na zredukowanie wspomnienia obowiązkowego do rangi wspomnienia dowolnego, z pozostawieniem słusznej z duszpasterskiego punktu widzenia wolności wyboru między dwoma obchodami; albo też można będzie, choć rzadko, połączyć oba obchody tego samego rodzaju.

9. Błogosławieni nie figurują oczywiście w Kalendarzu Ogólnym. Włączanie ich do kalendarza partykularnego opiera się na ogół na tych samych zasadach, jakie zostały wyżej podane w odniesieniu do świętych.

II

10. W ostatnich latach urzędy Stolicy Świętej mające uprawnienia w dziedzinie liturgii, odpowiadając na umotywowane prośby biskupów diecezjalnych i z racji pastoralnych, wyraziły zgodę na szereg przesunięć w zakresie obchodów przewidzianych w Kalendarzu Ogólnym. Obecnie wydaje się stosowna w związku z tym krótka refleksja.

11. Należy strzec integralności Kalendarza Ogólnego będącego między innymi wyrazem istotnej jedności obrządku rzymskiego (por. KL 38). Istnieje bowiem obawa, że zbyt jego rozszerzanie doprowadzi do osłabienia jedności i wewnętrznej spójności Kalendarza Ogólnego, a w konsekwencji każdego z kalendarzy krajowych lub regionów międzydiecezjalnych.

12. Stąd też w przyszłości Kongregacja zamierza położyć większy nacisk na to, aby w Kalendarzu Ogólnym utrzymać obchody w dniach, na które są wyznaczone i by nie zezwalać na przenoszenie na inny dzień obchodów stwarzających przeszkodę, chyba że będą wchodzić w rachubę wyjątkowe motywy duszpasterskie, dotyczące znacznej liczby wiernych. Podobna praktyka zostanie utrzymana w odniesieniu do kalendarzy krajowych oraz kalendarzy regionów międzydiecezjalnych w ich relacji do kalendarza diecezjalnego.

13. Ilekroć więc zaistnieje przeszkoda uniemożliwiająca jakiś obchód rangi drugorzędnej, będzie normalnie obowiązywać zasada przenoszenia raczej obchodu, który napotyka na przeszkodę niż tego, który przeszkodę stwarza.

14. Przenoszenie obchodów stwarzających przeszkodę bywa niekiedy motywowana praktyką procesji lub innych popularnych form świętowania przyjętych w środowisku wiernych. Tego rodzaju przypadki zasługują na szczególną uwagę. Kiedy jednak podobne manifestacje mają charakter bardziej popularny i folklorystyczny niż liturgiczny, mogą się odbywać niezależnie od czynności liturgicznych i nie wymagają przeniesienia obchodu. Pozostają jednak własne uroczystości i święta tam, gdzie istniejąca od niepamiętnych czasów popularna tradycja będzie stanowić wystarczający motyw dla przeniesienia obchodu stwarzającego przeszkodę (por. Kalendarze partykularne, n. 23 b).

15. Rzadziej motywem wysuwającym za przeniesieniem jakiegoś obchodu jest chęć skoordynowania go z analogicznym obchodem przewidzianym w kalendarzu liturgicznym albo cywilnym jakiejś akatolickiej wspólnoty chrześcijańskiej. Wyjąwszy przypadki naprawdę wyjątkowe, tego rodzaju motywacji nie można uznać za wystarczającą. Dotyczy to zwłaszcza Kalendarza Ogólnego, który jest wyrazem komunii między Kościołami lokalnymi tego samego obrządku. Nie mogą przeważać motywacje, które choć same w sobie godne pochwały, dotyczą relacji z kościelnymi wspólnotami, z którymi nie jesteśmy złączeni więzami pełnej komunii.

III

16. Prawodawstwo przewidziało możliwość zmiany daty obchodu niektórych uroczystości, a mianowicie Epifanii, Wniebowstąpienia oraz Ciała i Krwi Chrystusa. Jeśli nie są one obchodzone jako uroczystości nakazane, mogą być przeniesione na najbliższą niedzielę (Ogólne zasady, n. 7). Uroczystość św. Józefa, jeśli nie jest nakazana, może być przeniesiona poza Okres Wielkiego Postu, jeśli biskupi uznają to za stosowne (Ogólne zasady, n. 56). Jeżeli chodzi o uroczystość Wszystkich Świętych, słusznym motywem za jej przeniesieniem mogłoby na przykład być pragnienie, aby była obchodzona w dniu bardziej zgodnym w miejscową kulturą (por. Kalendarze partykularne, n. 36). Poza tymi przypadkami należy się trzymać dat wyznaczonych w Kalendarzu Ogólnym i w ogóle z wielką starannością trzeba dbać o zachowanie struktury roku liturgicznego, a zwłaszcza o zapewnienie szczególnego charakteru niedzieli jako Dnia Pańskiego, w którym Kościół obchodzi pamiątkę Męki, Zmartwychwstania i chwały Pana Jezusa (por. *Sacrosanctum Concilium*, n. 106).

17. Zgodnie z pragnieniem Soboru ustalone normy nalegają na to, aby pozostały wolne od obchodów ku czci świętych: Okres Wielkiego Postu, oktawa Paschy oraz dni od 17 do 24 grudnia. Wspomniane normy mogą jednak dopuścić pewne wyjątki w zakresie ogólnym. W tym ostatnim przypadku należy pozostawić pewną swobodę, jeśli chodzi o święta własne i własne wspomnienia dowolne.

IV

18. Należy pamiętać, że celebracje, które mają zostać wpisane do kalendarzy własnych, są dokładnie regulowane następującymi normami:

19. Do kalendarza diecezjalnego wpisuje się: święto Patrona (głównego) diecezji, święto poświęcenia kościoła katedralnego oraz ewentualne wspomnienie obowiąz-

kowe Patrona drugorzędnego. Wpisuje się także obchody ku czci świętych i błogosławionych, w sposób szczególny związanych z daną diecezją: tych na przykład, którzy na jej terenie się urodzili, pełnili przez dłuższy czas kościelną posługę, na tym terenie zmarli, zwłaszcza jeśli tam spoczywają ich ciała lub znacznej wielkości relikwie, lub też zachowane są przedmioty istniejącego od niepamiętnych czasów i ciągle żywego kultu (por. Normy, n. 52 a; Tabela, nn. 8a, 8b, 11a; Kalendarze partykularne, n. 9).

Wyrażana nierzadko prośba, aby Patron (główny) diecezji był czczony w stopniu uroczystości, nie jest w pełni zgodna z normami (por. Tabela, n. 8a) i winna być oddalana.

20. Do kalendarza zakonnego wpisuje się w stopniu uroczystości celebrację Tytułu lub Założyciela albo Patrona (głównego) danej rodziny zakonnej. A więc: może być tylko jedna celebracja w randze uroczystości oraz dwie inne w randze święta (por. Tabela, n. 4d, 8d). Jeśli natomiast Założycielem jest błogosławiony, celebracje będzie mieć rangę święta (por. Kalendarze partykularne, n. 12a).

Można ponadto wpisać wspomnienie obowiązkowe ewentualnego Patrona drugorzędnego oraz obchody ku czci świętych i błogosławionych mających szczególny związek z daną rodziną zakonną, zwłaszcza tych, którzy należeli do danego zakonu lub zgromadzenia (por. Normy, n. 52 b; Tabela, nn. 8f, 11a, 11b; Kalendarze partykularne, n. 12).

21. W celu dokładniejszego sprecyzowania znaczenia obchodu ku czci Patrona drugorzędnego należy przypomnieć Normy o ustanawianiu Patronów z roku 1973. Ustalają one, że winien być tylko jeden Patron (n. 6); wykluczają więc możliwość wyboru – od tej daty – Patronów drugorzędnych (nn. 5, 14). Od tej normy zostały dozwolone pewne wyjątki, o których na przyszłość nie należałoby wspominać.

22. Wynika stąd, że gdy nie ma wyjątkowych racji pastoralnych, nie jest wskazane wprowadzanie do kalendarzy partykularnych innych celebracji. W przypadkach nadzwyczajnych konieczny jest indult Stolicy Świętej.

23. Mniej rozwinięte są przepisy prawne dotyczące innych kalendarzy. Chodzi tu z jednej strony o kalendarze międzydiecezjalne (regionalne, krajowe) i wewnątrzdiecezjalne (kalendarze miast lub innych miejscowości, określonych kościołów). Z drugiej strony w rachubę wchodzi tu kalendarze zakonów lub prowincji zakonnych, lub też kalendarze wspólne dla pewnych gałęzi tej samej rodziny zakonnej. Podstawowe wskazania na ten temat znajdują się w Kalendarzach partykularnych (nn. 8, 10, 11).

24. Zapomina się często o istnieniu własnych kalendarzy poszczególnych kościołów. Składają się na nie obchody uwzględnione w Tabeli dni liturgicznych. Oprócz uroczystości rocznicy poświęcenia własnego kościoła oraz uroczystości Tytułu mogą się w nich znajdować własne święta.

V

25. Należy zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo ryzyka, jakie płynie z wprowadzania do kalendarzy partykularnych zbyt wielu obchodów (Normy, n. 53; Kalen-

darze partykularne, n. 17). Mogłoby to spowodować przeładowanie kalendarza diecezji, rodziny zakonnej, czy też kalendarza krajowego, regionu międzydiecezjalnego, prowincji zakonnej, czy innych kalendarzy. Jak temu zaradzić? Zgrupować świętych i błogosławionych w jednym wspólnym obchodzie (Normy, n. 53a; Kalendarze partykularne, n. 17a); zastosować zasadę zastępczości (*sussidiarieta*) obchodów na płaszczyźnie partykularnej, to znaczy pozostawić w ściśle określonych miejscach obchody ku czci świętych i błogosławionych, których kult nie jest bardzo rozpowszechniony (Normy, nn. 53 b, 53 c; Kalendarze partykularne, n. 17 b).

26. Kiedy zamierza się objąć większą liczbę świętych wspólną celebracją, należy zadbać o pewną jednorodność obchodu, biorąc pod uwagę epokę historyczną, rodzaj działalności, jaką pełnili w Kościele, drogę ich życia, różne duchowe tradycje oraz dzieje kultu, jakim każdy ze świętych był otaczany. Chodzi bowiem o to, by nie wprowadzać jakich nowych i sztucznych form kultu, obcych tradycji.

27. Jeśli więc zostaje podjęta decyzja o takim zgrupowaniu, należy zadbać o to, by poszczególni święci byli objęci tylko jednym obchodem w ciągu roku liturgicznego (por. Normy, n. 50b). Trzeba unikać podwójnych celebracji, do jakich mogłoby dojść, gdyby na przykład jakąś postać czczono najpierw w obchodzie zbiorowym, a potem – po raz drugi – w celebracji jej tylko poświęconej.

VI

28. Szczególna ostrożność jest wymagana przy wprowadzaniu nowych błogosławionych lub świętych do kalendarza diecezjalnego, krajowego lub ogólnego jakiegś rodziny zakonnej. Często będzie bardziej wskazane wprowadzenie obchodu ograniczonego do miejscowości ściślej związanych z danym błogosławionym lub świętym.

29. Rozróżnienie między obchodem ku czci jakiegoś błogosławionego i ku czci świętego wymaga z reguły, aby obchód poświęcony błogosławionemu był ograniczony do pewnego regionu geograficznego.

30. Jeszcze większy umiar jest konieczny przy wprowadzaniu nowych błogosławionych do kalendarza szerszego obszaru międzydiecezjalnego, podobnie jak do kalendarza krajowego czy też do kalendarza ogólnego jakiegś rodziny zakonnej. Pożądane jest, aby dokonywano tego stopniowo i w przeciągu dłuższego czasu.

31. W pewnych przypadkach będzie uzasadnione, zwłaszcza w młodych Kościołach, włączenie jakiegoś błogosławionego również do kalendarza diecezji jego pochodzenia, albo tej, na której terenie zmarł lub pełnił działalność kościelną. Doradza się jednak, aby było to wspomnienie dowolne i aby rozciągnięto dany obchód na wiele diecezji lub na cały kraj dopiero po odpowiednim czasie, kiedy w naturalnym rytmie rozwinie się spontaniczna pobożność wśród ludu.

32. W pewnych diecezjach, które już dawno przyjęły Ewangelię i które siłą rzeczy mają własny, bardziej rozwinięty kalendarz, byłoby wskazane rozpoczynanie od decyzji bardziej ograniczonych – przez wprowadzenie obchodu ku czci jakiegoś błogosławionego jedynie do kalendarza ściśle określonego terenu, na przykład do kościoła,

w którym spoczywa jego ciało lub znaczna część relikwii (por. Kalendarze partykularne, n. 11), albo też do kalendarza miejsca pochodzenia błogosławionego.

VII

33. Dobrze będzie pamiętać nadto o możliwości, jaką stwarza Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego (nn. 375 – 377) kapłanowi celebrującemu w dni powszednie Okresu Zwykłego „w ciągu roku”, w ferie Adwentu przed dniem 17 grudnia, podobnie jak w ferie Okresu Narodzenia Pańskiego po 2 stycznia, a także w dni powszednie Okresu Wielkanocnego. W tych okresach, także w dniach, w które przypada wspomnienie dowolne, kapłan może sprawować Mszę zgodnie z formularzem danego dnia, albo Mszę o świętym wpisanym na dany dzień do Martyrologium Rzymskiego. To samo odnosi się analogicznie do celebracji Liturgii Godzin (por. Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin = OWLG, n. 244). Całkowicie więc zgodne z prawem jest sprawowanie w takich warunkach Mszy świętej ku czci jakiegoś świętego, którego imię nie zostało wpisane ani do Kalendarza ogólnego ani własnego. Oczywiście, że trzeba odwoływać się w tych przypadkach do zdrowego zmysłu duszpasterskiego danego celebransa.

VIII

34. Ostatnio wpłynęły do Kongregacji prośby o rewizję Kalendarzy diecezjalnych poprzez wprowadzenie do nich świętych i błogosławionych, nie związanych ściśle z danymi diecezjami. Jednym z motywów podawanych na uzasadnienie tego rodzaju próśb było żywe pragnienie uhonorowania określonej rodziny zakonnej z racji jej wkładu w życie diecezji. Łatwo jednak zdać sobie sprawę z tego, że gdyby takie kryterium zostało przyjęte, kalendarz diecezjalny straciłby swój specyficzny charakter, stając się w dużej mierze zbiorem celebracji właściwych dla rodzin zakonnych istniejących na danym terytorium.

35. Trzeba nadto zauważyć, że każda rodzina zakonna czci własnych świętych i błogosławionych zgodnie z kalendarzem zaaprobowanym przez najwyższego przełożonego i zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską. W konsekwencji wierni, którzy tego pragną, mogą bez przeszkód uczestniczyć w celebracjach odbywających się w kościołach określonej rodziny zakonnej. Wierni mogą też przyłączyć się duchowo do wspólnoty zakonnej, biorąc udział w obrzędach liturgicznych sprawowanych z zastosowaniem własnych tekstów, na przykład z okazji pielgrzymki. Do osiągnięcia tego celu nie jest wcale konieczne, aby takie własne obchody zakonne zostały wprowadzone do kalendarzy diecezjalnych.

36. Zostały już przypomniane (por. wyżej, n. 33) możliwości uczczenia świętych nie wpisanych do kalendarza diecezjalnego. Możliwości te nie zostają ograniczone, gdy ktoś pragnie uczcić jakiegoś świętego zakonnika w określonej wspólnotcie diecezjalnej.

37. Jeśli chodzi o pragnienie uhonorowania jakiejś rodziny zakonnej poprzez wprowadzenie nowego obchodu do kalendarza diecezjalnego, wystarczy krótka refleksja teologiczna na temat znaczenia liturgicznego obchodu ku czci świętego aby

wykazać, jak bardzo tego rodzaju motywacja jest daleka od zdrowej tradycji. Tego rodzaju uzasadnienie nie uwzględnia w należyty sposób duszpasterskiego dobra wiernego ludu, który ma prawo do autentyzmu i szlachetnej prostoty kultu (por. KL 34).

IX

38. Wydaje się na koniec wskazane zaakcentowanie kilku zasad dotyczących przygotowywania własnych tekstów liturgicznych dla obchodów ku czci świętych i błogosławionych wpisanych do własnego kalendarza, a szczególnie doboru czytania drugiego w Godzinie czytań. Wymaga to starannego zachowania zasad podanych we wspomnianej Instrukcji (n. 43) oraz w Ogólnym wprowadzeniu do Liturgii Godzin (nn. 160, 162, 166-167).

39. Wprowadzenie noty biograficznej (por. OWLG 168) na początku każdego własnego formularza w Tekstach własnych Liturgii Godzin czyni zbytecznym układanie nowego tekstu hagiograficznego, który miałby spełniać rolę czytania drugiego tam, gdzie istnieją do dyspozycji inne odpowiednie teksty w pismach Ojców Kościoła, albo świętego lub błogosławionego, ewentualnie relacja pochodząca z ich czasów.

40. Jeśli chodzi w ogóle o możliwe źródła dla *lectio altera*, wypada przypomnieć, aby wybranymi autorami byli katolicy odznaczający się wzniosłością nauki i świętością życia, przede wszystkim ojcowie i doktorzy Kościoła tak zachodniego jak i wschodniego (por. OWLG 160). Chodzi o autorów, których życie i nauka mogą być bez zastrzeżeń proponowane wiernym (por. *Notitiae* 8[1972] 249). Wynika stąd z jednej strony, że nie należy oczywiście brać tekstów autorów żyjących, z drugiej zaś, że nie trzeba sięgać do takich postaci, które wprawdzie spełniają wspomniane warunki, ale nie budzą szczególnego zainteresowania przez sam fakt iż należą do grona świętych lub błogosławionych, albo że są pisarzami, których twórczość odznacza się niezwykleymi przymiotami literackimi, doktrynalnymi czy duchowymi. Uwagi te zmierzają do wykluczenia wielu autorów pobożnych książy, podobnie jak teologów i egzegetów, którzy chociaż cieszyli się w przeszłości czy też w ostatnich czasach pewną popularnością, nie mogą być stawiani na równi z twórcami arcydzieł dwutyścicznej literatury chrześcijańskiej. Nie wypada brać tekstów jakiegoś autora, zanim nie znalazł się on w pełnej komunii z Kościołem. Należy w końcu wykluczyć jakiegokolwiek pisma autorów niechrześcijańskich.

41. Niekiedy proponuje się fragment homilii wygłoszonej przez Ojca Świętego z okazji beatyfikacji lub kanonizacji. W pewnych przypadkach może to być rozwiązanie słuszne. Uwarunkowania techniczne i pastoralne związane z okolicznościową homilią nie zawsze są jednak zbieżne z potrzebami celebracji *Officium Lectionis*. Rzadko więc należy sięgać do tego rozwiązania, także z uwagi na to, że doroczny obchód ku czci świętego lub błogosławionego nie ma na celu upamiętniania historycznego wydarzenia kanonizacji albo beatyfikacji, ale głoszenie i odnawianie Paschalnego Misterium Chrystusa, które objawia się w świętym (por. *Motu proprio Misterii paschalis celebrationem*, II).

42. Te rozważania o charakterze ogólnym mają szczególne zastosowanie w odniesieniu do lekcjonarza dodatkowego zawierającego wybór „*lectio altera*”, o którym jest

mowa w OWLG 162. Tego rodzaju projekt musi się odznaczać z jednej strony skrupulatnym zachowaniem norm, z drugiej zaś wysoką jakością kompozycji. Większość czytań winna być normalnie zaczerpnięta ze źródeł patrystycznych.

43. Pożądane jest, aby teksty odzwierciedlały powszechność Kościoła dzięki temu, że będą zaczerpnięte ze skarbicy różnych narodów chrześcijańskich, bez przyznawania uprzywilejowanego miejsca poszczególnym szkołom duchowości. Chodzi tu o lekcjonarz kościelny, mający służyć pomocą w rozważaniu słowa Bożego (por. OWLG 163-165). Wypada przeto, aby zawarte w nim teksty miały charakter medytacyjny, odznaczały się inspiracją biblijną oraz prawdziwym zmysłem liturgicznym.

44. Nie przeszkadza to, aby w diecezjach krajów, które przed wiekami przyjęły Ewangelię, przyznano miejsce uprzywilejowane tekstom wybranym ze skarbnicy własnej tradycji. To samo odnosi się do rodzin zakonnych, zwłaszcza do starych zakonów monastycznych lub żebraczych.

X

45. Jeśli chodzi o kolektę, konieczne jest zachowanie jej prawdziwej natury. Nie należy jej nadawać kształtu noty biograficznej. Kolekta bowiem uwydatnia charyzmat świętego albo błogosławionego oraz jakiś istotny punkt jego życia i działalności, nie usiłując bynajmniej podawać czegoś w rodzaju historycznego opowiadania. Winna ograniczać się do bardzo zwięzłej wzmianki oraz unikać stereotypów (por. *Kalendarze partykularne*, n. 40 b). Wskazane jest sięgnięcie do wzorców podanych w Tekstach własnych i wspólnych o świętych w Mszałe Rzymskim. Jasno ukazuje się tam zarówno konstrukcja jak i wyrazista zwięzłość tego rodzaju literackiego, jaki stanowi kolekta w obrządku rzymskim.

XI

46. Ważne jest, aby we wszystkich przypadkach wiernie zachowywane były procedury nakazane we wspomnianej Instrukcji: przede wszystkim, aby uwzględniono rolę komisji specjalistów (por. *Kalendarze partykularne*, nn. 4, 4 b), aby przeprowadzono należytą konsultację wśród duchowieństwa, wiernych świeckich i zakonników (por. tamże, nn. 4, 4c) i aby przygotowano szczegółowe sprawozdanie na temat projektu zgłoszonego do Stolicy Świętej (por. tamże, n. 6).

47. Przy rewizji kalendarzy przedsoborowych zadaniem specjalistów będzie między innymi staranne uwzględnienie przepisów zawartych w dokumencie *Kalendarze partykularne* (nn. 18-20) na temat niezbędnych badań historycznych.

48. W niektórych krajach przeprowadzono godne uznania studia historyczne, liturgiczne i pastoralne, aby skoordynować kalendarz krajowy z kalendarzami poszczególnych diecezji. Taki sposób podejścia zaleca się zwłaszcza w krajach, które już przed wiekami przyjęły Ewangelię i w których sytuacja historyczna jest bardziej złożona. Podobne inicjatywy zostały z dobrym skutkiem podjęte w niektórych rodzinach zakonnych. Po dokonaniu takiego wysiłku ważne jest, aby zostały również skoordynowane konieczne uzupełnienia i zmiany.

XII

49. Jeśli chodzi o kalendarz krajowy i przygotowywane dlań teksty liturgiczne, w mocy pozostaje przepis Instrukcji *Inter Oecumenici* (n. 29). W myśl tego przepisu do projektu przesyłanego przez Konferencję Episkopatu do Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów należy dołączyć relację podpisaną przez przewodniczącego i sekretarza Konferencji. W relacji tej należy wyszczególnić nazwiska biskupów, którzy uczestniczyli w głosowaniu, podać sprawozdanie z podjętych decyzji oraz wynik głosowania związanego z poszczególnymi dekretami. Wymagana jest większość dwóch trzecich głosów oddanych w tajnym głosowaniu przez uczestników plenarnego posiedzenia Konferencji Episkopatu (por. *Inter Oecumenici*, nn. 27-28).

Wspomnienie Świętych Andrzeja Tim Taegon
i Współtowarzyszy, męczenników, dnia 20 września 1997.

+ Jorge MEDINA ESTÉVEZ
Arcybiskup Pro-Prefekt

* * *

*e. Odpowiedzi Kongregacji w sprawie obowiązku sprawowania
Liturgii Godzin*

**KONGREGACJA KULTU BOŻEGO
I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW**

Prot. Nr 2330/00/L

**Odpowiedzi na zapytania
odnośnie do obowiązku sprawowania Liturgii Godzin**
(tekst łaciński „Notitiae” 37 (2001) 190-194).

Całkowita i codzienna celebracja Liturgii Godzin przynależy do istotnej posługi kościelnej czyli do zadań kapłanów i diakonów, którzy przygotowują się do przyjęcia prezbiteratu.

Dlatego miałyby się z prawdą ten, kto uważałby, że celebracja Liturgii Godzin jest jedynie zadośćuczynieniem jakiemuś kanonicznemu zobowiązaniu, co też jest prawdą, i bez wątplenia dlatego ten szczególny obowiązek chwalenia Trójjedynego Boga za Jego Boską dobroć i piękno oraz za zdumiewające Jego miłosierdzie w sprawach naszego nadprzyrodzonego zbawienia na mocy sakramentalnej władzy święceń został powierzony diakonowi i kapłanowi jako obowiązek osobisty.

Kapłani i diakoni wraz z pieśnią chwały przedstawiają Bożemu Majestatowi prośby, aby raczył On przyjść z pomocą tak duchowym, jak doczesnym potrzebom zarówno Kościoła jak i całego rodzaju ludzkiego.

Niewątpliwie „ofiara chwały” dokonuje się przede wszystkim poprzez celebrację w ofierze Najświętszej Eucharystii, lecz jest przygotowywana i przedłużana w spra-